

**Dawid Piątek\***

## **GOSPODARKA CENTRALNIE ZARZĄDZANA JAKO ŹRÓDŁO KRYZYSU GOSPODARCZEGO**

### **Wstęp**

Transformacja gospodarcza w krajach Europy Środkowej i Wschodniej była jednym z najważniejszych wydarzeń w historii gospodarczej świata w drugiej połowie XX wieku. Nie miałyby ona jednak miejsca, gdyby nie kryzys gospodarczy, który wystąpił w tych państwach.

Celem artykułu jest zrekonstruowanie na podstawie literatury mechanizmów i zależności występujących w gospodarce centralnie zarządzanej, powodujących jej nieefektywność. W artykule przyjęta została teza, że przyczyną kryzysu gospodarczego państw socjalistycznych był istniejący w nich ustroj gospodarczy – gospodarka centralnie zarządzana. Cechy charakterystyczne tego ustroju były źródłem jego niesprawności.

Zakres merytoryczny artykułu obejmuje charakterystykę gospodarki centralnie zarządzanej, ocenę tego ustroju oraz analizę przyczyn jego niesprawności. Ze względu na teoretyczny charakter artykułu wykorzystano metodę analizy logicznej i opisowej.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej części podjęto próbę zidentyfikowania charakterystycznych cech gospodarki centralnie zarządzanej. Część druga poświęcona jest ocenie tego ustroju gospodarczego w świetle kryteriów dobroci. W części trzeciej przedstawiono rekonstrukcję mechanizmów prowadzących do kryzysu gospodarczego.

### **1. Cechy gospodarki centralnie zarządzanej**

Termin „gospodarka socjalistyczna” używany jest w niniejszym artykule dla określenia pewnego zbioru wizji i koncepcji formułowanych przez klasyków socjalizmu. W odniesieniu do gospodarki istniejącej i funkcjonującej w rzeczywistości autor stosuje określenie „gospodarka centralnie

---

\* Autor obronił rozprawę doktorską pt.: *Transformacja gospodarcza w wybranych krajach Europy Środkowej. Analiza porównawcza*, w Katedrze Makroekonomii i Badań nad Gospodarką Narodową pod kierunkiem prof. dr hab. Władysława Balickiego.

zarządzana” lub „planowana”<sup>1</sup>. Zidentyfikować należy cechy charakterystyczne tego ustroju gospodarczego<sup>2</sup>. Podstawową cechą, jest oczywiście społeczna własność środków produkcji<sup>3</sup>. Inne wymieniane na ogół właściwości to<sup>4</sup>:

- „podział dochodu nie według własności kapitału, lecz według ilości i jakości włożonej pracy,
- planowy charakter gospodarki narodowej,
- stale wzrastający udział bezpośrednich wytwórców w zarządzaniu gospodarką,
- celem – zaspokojenie potrzeb całego społeczeństwa,
- władza państwowa w rękach klasy robotniczej (mas pracujących)”.

Pomimo iż przedstawione cechy bliżej charakteryzują analizowany ustrój, to jest to jednak nadal opis zbyt ogólny i wyraźnie zideologizowany. W tabeli 1 przedstawiono cechy gospodarki centralnie zarządzanej według typologii Władysława Balickiego, Leszka Balcerowicza i Wacława Wilczyńskiego.

---

<sup>1</sup> Autor zdaje sobie sprawę z różnicy między centralistycznym zarządzaniem a centralnym planowaniem, jednak zgodnie z podejściem rozpowszechnionym w literaturze pojęcia „gospodarka centralnie zarządzana” i „centralnie planowana” będą używane zamiennie. Por. W. Wilczyński, *Strategia alokacyjna i strategia systemowa w rozwoju gospodarczym PRL*, Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny 1987, nr 3, s. 196-197.

<sup>2</sup> Alternatywny do poniższych rozważań zestaw cech charakterystycznych dla gospodarki centralnie zarządzanej prezentuje: A. Åslund, *Building capitalism. The transformation of the former soviet bloc*, Cambridge University Press, Cambridge 2002, p. 23; M. Ellman, *Socialist planning*, Cambridge University Press, Cambridge 1989, p. 17; J. Kornai, *The socialist system. The political economy of communism*, Clarendon Press, Oxford 1992, p. 33; M. Lavigne, *The economics of transition. From socialist economy to market economy*, Macmillan Press, London 1999, p. 3; M. Ratajczak, *Infrastruktura w gospodarce rynkowej*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań 1999, s. 175.

<sup>3</sup> Por. L. Balcerowicz, *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przelomu epok*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 33; J. Wilkin, *Teoria socjalistycznego systemu gospodarczego – jej podstawowe paradygmaty, kierunki ewolucji i perspektywy*, *Ekonomista* 1990, nr 2-3, s. 257.

<sup>4</sup> J. G. Zieliński, *Rachunek ekonomiczny w socjalizmie*, PWN, Warszawa 1961, s. 38.

**Tabela 1. Miejsce gospodarki centralnie zarządzanej w typologii ustrojów gospodarczych**

<b>Autor typologii</b>	<b>Zmienne określające ustrój gospodarczy</b>	<b>Cechy gospodarki centralnie zarządzanej</b>
W. Balicki	<ul style="list-style-type: none"> <li>- dominująca forma własności;</li> <li>- zakres wolności gospodarczej;</li> <li>- mechanizm koordynacji i alokacji zasobów;</li> <li>- sposób stanowienia prawa gospodarczego;</li> <li>- istnienie dyskryminacja z racji pochodzenia</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- socjalistyczna<sup>5</sup>;</li> <li>- etatystyczna;</li> <li>- centralnie zarządzana;</li> <li>- dyktatorska;</li> <li>- bezstanowa<sup>6</sup>.</li> </ul>
L. Balcerowicz	<ul style="list-style-type: none"> <li>- reżim przedsiębiorczości<sup>7</sup>;</li> <li>- struktura własności;</li> <li>- mechanizm koordynacji i alokacji zasobów;</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- zamknięty reżim przedsiębiorczości;</li> <li>- socjalistyczna struktura własności;</li> <li>- nakazowy mechanizm koordynacji;</li> </ul>
W. Wilczyński	<ul style="list-style-type: none"> <li>- dominująca forma własności;</li> <li>- mechanizm koordynacji i alokacji zasobów;</li> <li>- rola pieniądza.</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>- państwowa własność środków produkcji;</li> <li>- nierynkowa, planowa alokacja zasobów;</li> <li>- pasywna rola pieniądza.</li> </ul>

Ź r ó d ł o: opracowanie własne na podstawie: W. Balicki, *Makroekonomia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań 1996, s. 19 i nast.; L. Balcerowicz, *Socjalizm...*, op. cit., s. 124 i nast., 152; W. Wilczyński, *Trudny powrót Polski do gospodarki rynkowej*, w: *Drogi wyjścia z polskiego kryzysu gospodarczego*, red. nauk. W. Wilczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Poznań 1992, s. 14.

<sup>5</sup> Oznacza to, że dominującą w tym ustroju formą własności dóbr gospodarczych jest własność kolektywna, natomiast w stosunku do dóbr prywatnych uprawnienia właściciela obejmują jedynie prawo do sprzedaży lub nieodpłatnego przekazania dobra. Trzy wiązki uprawnień składające się na prawo własności to: prawo do sprzedaży dobra lub nieodpłatnego przekazania; prawo do prowadzenia przy użyciu dobra działalności gospodarczej, której celem jest zysk; prawo do użytkowania dobra zgodnie z jego fizycznymi właściwościami. W. Balicki, *Makroekonomia*, op. cit., s. 36-37.

<sup>6</sup> Można jednak, za autorem tego podziału W. Balickim, stwierdzić, że były okresy w historii gospodarki centralnie zarządzanej, kiedy kwestia pochodzenia społecznego była na tyle istotna, iż ustrój ten miał znamiona stanowego.

<sup>7</sup> Jest to „część ogólnego prawa własności określająca, które firmy i o jakim typie własności mogą być powoływane i rozwijane”. L. Balcerowicz, *Socjalizm...*, op. cit., s. 124.

Przedstawione klasyfikacje pozwalają określić miejsce gospodarki centralnie zarządzanej wśród innych ustrojów gospodarczych. Niezwykle istotne jest jednak wskazanie tych cech gospodarki centralnie zarządzanej, które należałoby uznać za podstawowe, konstytuujące opisywany ustrój. Zdaniem autora są to cechy wymieniane przez W. Wilczyńskiego. Jeśli ustrój gospodarczy je posiada, wtedy określa się go mianem gospodarki centralnie zarządzanej. Jeszcze raz należy podkreślić, iż są to cechy podstawowe<sup>8</sup>.

Gospodarka centralnie zarządzana charakteryzuje się oczywiście wieloma innymi właściwościami, które stanowią pochodną cech podstawowych. Większość z nich jest związana z zastosowaniem mechanizmu nakazowo-rozdzielczego jako sposobu koordynacji działalności gospodarczej. L. Balcerowicz określa te właściwości mianem systemowych korelatów tego mechanizmu<sup>9</sup>. Jednym z nich jest szczególnie system podmiotowy charakteryzujący się wieloszczeblowością, skrajną koncentracją organizacyjną i silną monopolizacją. Ukształtowanie się takiego systemu podmiotowego związane jest z ograniczeniami informacyjnymi szczebla centralnego. Mniejsza liczba adresatów centralnych zakazów i nakazów ułatwia bowiem pracę organom planującym.

Drugą cechą, związaną z mechanizmem nakazowo-rozdzielczym, jest administracyjny sposób ustalania cen. Zidentyfikować można dwa źródła takiego rozwiązania. Po pierwsze, władze gospodarcze potrzebują względnie precyzyjnego instrumentu formułowania dyrektyw. Pozwolenie na swobodne kształtowanie się cen uniemożliwiłoby efektywną kontrolę. Po drugie, w warunkach ograniczonej konkurencji i panującej monopolizacji podaży swoboda w ustalaniu cen groziłaby pojawieniem się silnej inflacji cenowej.

Kolejną cechą jest „miękkie” (łagodne) ograniczenie budżetowe<sup>10</sup>. Jest ono efektem, po pierwsze, administracyjnego ustalania cen

---

<sup>8</sup> Alternatywne do przedstawionego spojrzenie na podstawowe cechy gospodarki centralnie zarządzanej i powiązania między nimi prezentuje J. Kornai. Por. J. Kornai, *What the change of system from socialism to capitalism does and does not mean*, Journal of Economic Perspectives 2002, no. 14, p. 28-30.

<sup>9</sup> Por. L. Balcerowicz, *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Monografie i Opracowania 281, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa 1990, s. 149-154.

<sup>10</sup> Szerzej: J. Kornai, *Niedobór w gospodarce*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1985, s. 410-414; J. Kornai, *The soft budget constraint*, Kyklos 1986, no. 39.

i w związku z tym zależności sytuacji finansowej przedsiębiorstwa od decyzji organów nadrzędnych. Skutkuje to przerwaniem odpowiedzialności na organa administracji. Podkreślić należy, iż administracyjne ustalanie cen prowadzi do sytuacji, w której rentowność staje się w znacznym stopniu pochodną decyzji administracyjnej. Ceny nie przenoszą bowiem prawdziwej informacji o rzadkości zasobów. W tych warunkach wynik finansowy działalności przedsiębiorstwa nie powinien być kryterium jego oceny. Drugim powodem ukształtowania się miękkiego ograniczenia jest sposób prowadzenia działalności przez instytucje finansowe. Jego cechą charakterystyczną jest brak staranności badania wniosków kredytowych. Jednocześnie nie występują bodźce skłaniające do zmiany tego stanu rzeczy. Próby poprawy sytuacji poprzez sankcje wobec instytucji finansowych w wypadku udzielenia złego kredytu, prowadziłyby do minimalizacji ryzyka poprzez odrzucanie większości wniosków kredytowych, a to groziłoby sparaliżowaniem obrotu. Taki rozwój sytuacji wymusiłby zawieszenie sankcji i spowodowałby powrót łagodnej polityki kredytowej.

Następstwem stosowania mechanizmu nakazowo-rozdzielczego jest także specyficzna struktura i silnie ograniczona rola handlu zagranicznego. Przedsiębiorstwa mogą nawiązywać kontakty z zagranicą tylko poprzez specjalnie w tym celu powołane organizacje. To skutkuje czasochłonnością oraz inercją, a równocześnie izoluje przedsiębiorstwa od rynków zagranicznych.

## **2. Ocena gospodarki centralnie zarządzanej**

Rzeczywistość gospodarcza zweryfikowała negatywnie nadzieje związane z gospodarką socjalistyczną. Błędne okazało się przekonanie jakoby ustrój ten był w stanie zapewnić makroekonomiczne optimum. Okazało się, że nie jest to możliwe bez osiągnięcia optymalizacji mikroekonomicznej<sup>11</sup>. Albowiem nawet optymalna alokacja środków nie zapewnia ich optymalnego wykorzystania<sup>12</sup>, a skoro tak, to pieniądź nie może być sprowadzony jedynie do roli środka agregacji. Klasycy socjalizmu twierdzili, iż planowanie działalności gospodarczej sprawi, że każda praca

---

<sup>11</sup> Por. W. Wilczyński, *Polska reforma gospodarcza a teoria ekonomiczna socjalizmu*, *Ekonomista* 1985, nr 4-5, s. 601.

<sup>12</sup> Por. W. Wilczyński, *Rachunek ekonomiczny a mechanizm rynkowy*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1965, s. 14 i 26.

będzie pracą bezpośrednio społeczną. W tych warunkach weryfikacja rynkowa stanie się niepotrzebna. W praktyce gospodarczej planowanie ustąpiło miejsca centralnemu zarządzaniu<sup>13</sup>, co doprowadziło do maksymalizacji nakładów w przekonaniu, że każdy nakład jest miarą efektów<sup>14</sup>. Zapomniano, że „cena – to zweryfikowany efekt nakładów, a nie ich suma”<sup>15</sup>. W warunkach rynku producenta weryfikacja nakładów była zresztą niemożliwa. Błędem okazało się także traktowanie gospodarki narodowej jako jednego wielkiego przedsiębiorstwa, którego państwo jest dyrektorem, co zaowocowało „miękkością” państwa wobec przedsiębiorstw<sup>16</sup>.

Rzeczywistość udowodniła, że największy w dziejach ludzkości eksperyment gospodarczy oparty został na błędnych przesłankach. Niemożliwe okazało się efektywne gospodarowanie bez optymalizacji działalności na poziomie mikroekonomicznym, bez posługiwania się pieniądzem i bez rynkowej weryfikacji wartości wytworzonych dóbr. Efekty tego ustroju nie mogły więc być pozytywne. Ocena gospodarki centralnie planowanej w świetle kryteriów dobroci systemów gospodarczych zaproponowanych przez W. Wilczyńskiego wypada bardzo źle. Kryteria te, to<sup>17</sup>:

- zdolność do racjonalnej alokacji zasobów,
- zdolność do racjonalnego wykorzystania istniejącego potencjału ludzkiego i materialnego,
- zdolność do absorbowania innowacji,
- zdolność do działania na rzecz równowagi gospodarczej,
- zdolność do wymuszania wysokiej jakości i obniżania kosztów produkcji,
- zdolność do skracania czasu reagowania na zjawiska gospodarcze i podejmowanie decyzji.

---

<sup>13</sup> Por. E. Zaleski, *Stalinist planning for economic growth, 1933-1952*, Chapel Hill, NC 1980, p. 484, cytata za: M. Ellman, *Socialist planning*, op. cit., p. 48.

<sup>14</sup> Por. W. Wilczyński, *Polska reforma...*, op. cit., s. 598-599.

<sup>15</sup> W. Wilczyński, *Strategia...*, op. cit., s. 199.

<sup>16</sup> Por. W. Wilczyński, *Polska reforma...*, op. cit., s. 600.

<sup>17</sup> Por. W. Wilczyński, *Reforma gospodarcza jako szansa powrotu do równowagi i efektywności*, w: *Nierównowaga...*, op. cit., s. 69; W. Wilczyński, *Polska reforma...*, op. cit., s. 593. Alternatywne do powyższych kryteria oceny ustrojów gospodarczych proponuje J. Kornai. Por. J. Kornai, *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, PWN, Warszawa 1977, s. 282 i nast.

Rzeczywistość gospodarcza dowiodła, iż rację mieli przeciwnicy socjalizmu wskazujący, że ustroj ten nie będzie zdolny sprostać zadaniu polegającemu na racjonalnej alokacji zasobów<sup>18</sup>. Ograniczenia informacyjne, poddawanie się naciskom, a także podejmowanie politycznie motywowanych decyzji powodowały, że alokacja była raczej przypadkowa niż racjonalna. Nadzieje pokładane w centralnym planowaniu, nie miały szans na spełnienie również dlatego, że szybko zostało ono zastąpione przez centralistyczne zarządzanie. Sytuacji nie ułatwiała również istnienie administracyjnie kontrolowanych cen, a także ograniczenie roli pieniądza.

Zdolność do racjonalnego wykorzystania istniejącego potencjału ludzkiego i materialnego również nie była cechą tego ustroju. Jedną z niewielu obietnic, która doczekała się spełnienia w gospodarce centralnie planowanej, to likwidacja bezrobocia<sup>19</sup>. Przyczyn tego faktu nie należy jednak szukać w zaletach centralnego planowania, lecz w nierównowadze popytowej istniejącej na każdym rynku, w tym na rynku pracy. Skłonność do gromadzenia rezerw przejawiała się bowiem także w odniesieniu do siły roboczej<sup>20</sup>. O ile jednak można mówić o wykorzystaniu istniejącego potencjału, to na pewno nie można uznać sposobu tego wykorzystania za racjonalny. Przerosty zatrudnienia, rezerwy surowców materiałowych i mocy produkcyjnych, wreszcie wysoka surowcochłonność i energochłonność produkcji, skutkująca degradacją środowiska, wszystko to powoduje, iż należy uznać także to kryterium za nie spełnione.

W równie niskim stopniu gospodarka centralnie zarządzana wykazywała się zdolnością do absorbowania innowacji<sup>21</sup>. Ustrój ten nie

---

<sup>18</sup> Por. L. Mises, *Economic calculation in the socialist commonwealth*, w: *Collectivist economic planning*, ed. F. A. Hayek, Routledge & Kegan Paul Ltd., London 1956; F. A. Hayek, *Individualism and economic order*, Routledge & Kegan Paul Ltd., London 1952.

<sup>19</sup> O. Lange pisał: „jedynie w warunkach kapitalistycznych utrzymywanie pełnego zatrudnienia przy równoczesnym unikaniu inflacji jest takie trudne. Problem ten gospodarka socjalistyczna może rozwiązać zupełnie prosto i łatwo”. O. Lange, *Funkcjonowanie gospodarki socjalistycznej*, w: *Dzieła*, tom 3, *Ekonomia polityczna*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1975, s. 144.

<sup>20</sup> Por. S. Estrin, *The inheritance*, w: *Labor markets and social policy in Central and Eastern Europe: the transition and beyond*, ed. N. Barr, Oxford University Press, Oxford 1994, p. 65.

<sup>21</sup> Analizę wpływu socjalizmu na innowacyjność przeprowadził między innymi L. Balcerowicz. Szerzej: L. Balcerowicz, *Socjalizm...*, op. cit., s. 69 i nast. Zjawisko innowacyjności w warunkach twardego i miękkiego ograniczenia budżetowego badali

dostarcza odpowiednich bodźców do wprowadzania innowacji, a wysiłek z nimi związany jest znaczny. W warunkach rynku producenta nie ma zresztą potrzeby lansowania nowości, gdyż praktycznie każda produkcja znajduje odbiorców.

Zdolność do działania na rzecz równowagi także nie jest zaletą opisywanego ustroju. Jego stanem charakterystycznym jest nadwyżka popytu nad podażą, czyli nierównowagi popytowej. Sytuacja ta – poprzez mechanizmy samopogłębiania i samoutrwalania – prowadzi do utrzymywania się tego stanu. Źródłem nierównowagi popytowej i związanych z nią negatywnych zjawisk jest właśnie gospodarka centralnie zarządzana.

Kryterium zdolności do wymuszania wysokiej jakości i obniżania kosztów produkcji także uznać należy za niespełnione. Przewaga producentów na rynku nie sprzyjała podejmowaniu działań mających na celu podniesienie jakości i to mimo administracyjnych nacisków. Obniżanie kosztów produkcji w sytuacji stosowania kosztowej formuły cen, było niezgodne z interesami przedsiębiorstw.

Ostatnie z kryteriów dobroci systemów gospodarczych – zdolność do skracania czasu reagowania na zjawiska gospodarcze i podejmowanie decyzji – było także spełniane w gospodarce centralnie zarządzanej w stopniu wysoce niezadowolającym. Centralizacja decyzji, a także ograniczenia informacyjne, zmuszające do oczekiwania na sygnały od wykonawców, nie sprzyjały elastycznemu reagowaniu na zmiany w gospodarce. Nie zawsze też informowanie centrum planującego było w interesie przedsiębiorstwa, co miało wpływ na niski stopień spełnienia tego kryterium.

### **3. Zjawisko niedoboru jako źródło kryzysu gospodarczego**

Cechą charakterystyczną gospodarki centralnie zarządzanej był powszechnie obserwowany niedobór, czyli nadwyżka popytu nad podażą<sup>22</sup>. Zjawisko to było tak powszechne, że często używa się określenia „go-

---

także Y. Qian i C. Xu. Szerzej: Y. Qian, C. Xu, *Innovations and bureaucracy under soft and hard budget constraints*, Review of Economic Studies 1998, no. 65, p. 151.

<sup>22</sup> Zjawisko niedoboru analizowali między innymi: W. Balicki i J. Kornai. Por. W. Balicki, *Zarys teorii nierównowagi popytowej*, Instytut Planowania, Warszawa 1979; J. Kornai, *Niedobór...*, op. cit.; J. Kornai, J. W. Weibull, *The normal state of the market in a shortage economy: a queue model*, Scandinavian Journal of Economics 1978, no. 80.

spodarka niedoboru”<sup>23</sup>. Wypada podkreślić, że niedoboru nie można uznać za cechę konstytuującą gospodarkę centralnie zarządzaną. Był on jednak nieuniknioną konsekwencją tej gospodarki i źródłem wielu jej słabości.

Pojawienie się i trwanie niedoboru kieruje uwagę ku mechanizmowi koordynacji. Powstaje pytanie o to, dlaczego mechanizm ten nie zapobiega wystąpieniu niedoboru i czy ogranicza to zjawisko, czy też może sam był jego powodem. L. Balcerowicz postawił hipotezę, że nakazowo-rozdzielczy sposób koordynacji działalności gospodarczej odznaczał się niską sprawnością *ex ante*, co oznacza, że pojawiały się potencjalne niedobory i nadwyżki<sup>24</sup>. Aby je zlikwidować, konieczna byłaby wysoka sprawność koordynacji *ex post*, która nie była przez ten mechanizm osiągnięta. W ten sposób potencjalne zagrożenie przekształcało się w rzeczywistość. Warto przypomnieć, że to właśnie w harmonizowaniu działalności *ex ante* dopatrywano się wyższości gospodarki opartej na planowaniu nad gospodarką poddaną „anarchii rynku”. Źródła trudności w koordynacji *ex ante* to według L. Balcerowicza: prognozowanie popytu konsumpcyjnego, harmonizacja przyszłych zdolności wytwórczych, iteracyjne zmiany w sprzężonych bilansach rzeczowych, celowe zniekształcenia informacji, niedokładność planistycznego języka, zakłócenia poziomej koordynacji.

Klasyki socjalizmu – Karol Marks i Fryderyk Engels – nie dostrzegali trudności związanych z prognozowaniem popytu konsumpcyjnego i inwestycyjnego. Wydaje się jednak oczywiste, że w miarę rozwoju gospodarczego powiększa się zróżnicowanie potrzeb. Szczególnie skomplikowane, ze względu na horyzont czasowy, było podejmowanie decyzji inwestycyjnych. Prawdopodobieństwo popełnienia błędu było więc znaczące, a pomyłki prowadziły do powstania niedoborów i nadwyżek.

Kłopotliwa okazała się również harmonizacja przyszłych zdolności wytwórczych. L. Balcerowicz zwraca uwagę na dwa czynniki: trudności zharmonizowania zależnych od siebie bilansów rzeczowych oraz zawodność informacji o skali i czasie przyszłych efektów produkcyjnych.

---

<sup>23</sup> J. Kornai uważa, że aby gospodarka zyskała to miano zjawisko niedoboru musi być: (1) powszechne, to znaczy występować w całej gospodarce; (2) częste; (3) intensywne, a więc wywierające silny wpływ na gospodarkę i zachowanie podmiotów; (4) chroniczne. Według tego autora wszystkie te warunki są w gospodarce socjalistycznej spełnione. J. Kornai, *The socialist system...*, op. cit., p. 233.

<sup>24</sup> Por. L. Balcerowicz, *Systemy...*, op. cit., s. 154 i nast.

Powszechnie występowało, bowiem, przeszacowanie skali oraz tempa realizacji inwestycji<sup>25</sup>.

Problemem była też konieczność iteracyjnych zmian w sprzężonych bilansach rzeczowych. Wprowadzenie korekty w jednym z bilansów pociągało za sobą konieczność jej dokonania także w innych. Czasochłonność i skomplikowanie tej procedury powodowały, że nie była ona przeprowadzana do końca. Skutkowało to niebilansowaniem już na etapie planowania.

Celowe zniekształcenia informacji również utrudniały koordynację. Organa centralne, wyznaczając zadania produkcyjne, musiały opierać się na informacjach dostarczanych przez jednostki podległe. Wobec wyznaczania zadań produkcyjnych na podstawie uzyskanej w poprzednim okresie produkcji<sup>26</sup>, a także wobec istnienia groźby sankcji za niewykonanie planu, producenci skłonni byli do przekazywania fałszywych informacji w celu otrzymania możliwie wysokiej relacji przydzielonych środków do zadań do wykonania<sup>27</sup>. W odpowiedzi jednostka planująca, zdając sobie sprawę z tej tendencji, „napinała” plan. Jednak wobec braku informacji dotyczącej rozkładu rezerw, skutkowało to pojawieniem się zadań niewykonalnych, co oczywiście prowadziło do zaistnienia niedoborów.

Następnym problemem, który należy brać pod uwagę, była niedokładność planistycznego języka. Nawet gdyby informacja trafiająca do planistów była całkowicie rzetelna, to złożoność procesów gospodarczych była tak ogromna, że koniecznością stawało się grupowanie produktów w pewne klasy. Prowadziło to do możliwości wytwarzania różnych kombinacji produktów należących do danej klasy, nad czym organ planujący nie był w stanie zapanować. W warunkach rynku sprzedawcy, nabywcy godzili się także z tą sytuacją i dochodziło do tego, że w danych ramach faktycznie producenci decydowali o tym, co wytwarzać.

Powstawały także zakłócenia w koordynacji poziomej. Przedstawiona niesprawność planowania sprawiała, że pojawiało się miejsce na negocjacje i uzgodnienia między dostawcami i odbiorcami. Ta forma

---

<sup>25</sup> Szerzej na temat procesu inwestowania w gospodarce centralnie zarządzanej: J. Kornai, *Niedobór...*, op. cit., s. 259 i nast.

<sup>26</sup> Działo przy tym „mechanizm zapadki”, to znaczy przekroczenie planu produkcji skutkuje zwiększeniem zadań produkcyjnych w okresie następnym.

<sup>27</sup> Szerzej na temat zachowania dyrektorów przedsiębiorstw w gospodarce centralnie zarządzanej: J. S. Berliner, *The informal organization of the soviet firm*, *Quarterly Journal of Economics* 1952, no. 66, p. 342.

koordynacji była jednak również wysoce zawodna. Wiązało się to, z jednej strony, z przewagą dostawców na rynku, a z drugiej – z korektami zadań i przydziałów w trakcie realizacji planów, podważającymi zawarte umowy.

Niesprawność koordynacji *ex ante* nie musiała prowadzić do utrzymującego się braku harmonii między popytem a podażą. Zależało to od mechanizmu koordynacji *ex post*, który mógł łagodzić dysproporcje ale mógł też je pogłębiać. W tym obszarze, przyczyn niedoborów można było dopatrywać się w czynnikach podażowych i popytowych.

Czynniki podażowe mogły przyczyniać się do zrównoważenia gospodarki *ex post*. Możliwość likwidacji niedoborów i nadwyżek zależała od elastyczności podaży, która wyznaczana była przez trzy czynniki:

- jakość i szybkość napływu informacji, sygnalizujących zmiany popytu,
- skłonność producentów do szybkiego reagowania na te informacje,
- zdolność reagowania.

Pierwszy czynnik wpływający na elastyczność podaży to jakość i szybkość napływu informacji. Z powodu małej giętkości, ceny nie przenosiły informacji o zmianach popytu. Wiedza na ten temat musiała więc być oparta na sygnałach niecenowych. Dostawcy i producenci nie byli jednak zainteresowani badaniem popytu. W tych warunkach dostosowania podaży do popytu przebiegały głównie pod wpływem planów i zadań formułowanych przez jednostki nadrzędne. Biorąc pod uwagę ograniczenia, którym one podlegały, nie należało oczekiwać wysokiej trafności, czy też dużej szybkości podejmowanych decyzji.

Drugi aspekt, który należy rozważyć, to nastawienie producentów. Nawet, bowiem, prawdziwa i szybka informacja mogła okazać się nieistotna, jeżeli dostawcy nie byli skłonni do odpowiedniej zmiany zachowań. Zastosowanie nakazowo-rozdzielczego mechanizmu sprawiało, że skłonność ta była wysoce ograniczona. Miękkie ograniczenie budżetowe oraz wyrównawcza redystrybucja zysków wpływały na zmniejszenie intensywności działań w tym kierunku, ponieważ korzyści, jak i ewentualne zagrożenia, były niewielkie. Znaczny był natomiast wysiłek wymagany od kierownictwa przedsiębiorstwa, który był związany ze zmianami w podaży i spowodowany koniecznością dostosowań w procesie produkcji oraz zdobycia dodatkowych materiałów i surowców. Przy takim układzie bodźców nie dziwi niechęć producentów do przeprowadzenia zmian w produkcji.

Ostatnim czynnikiem, mającym wpływ na elastyczność podaży, była zdolność przedsiębiorstw do reakcji. Nawet gdyby dwa pierwsze czynniki nie powodowały usztywnienia podaży, to mógł ją spowodować brak zdolności do zmian rozmiarów i struktury produkcji. Stwierdzić należy, że przy rozpatrywanym mechanizmie koordynacji, zdolności te były ograniczone przez zadania, limity i przydziały. Koncentracja produkcji w dużych przedsiębiorstwach również powodowała usztywnienia. Wreszcie, niedobory materiałów i surowców zmniejszały szansę na skuteczne dostosowanie. Efektem była niska elastyczność podaży, co umożliwiało przekształcenie się potencjalnych niedoborów i nadwyżek w rzeczywiste.

Przedstawione czynniki zakłócające koordynację *ex ante* i *ex post* nie przesądzają, zdaniem autora, o konieczności występowania niedoboru w gospodarce centralnie zarządzanej. Warunkiem wystarczającym jest pojawienie się nadmiernego w danych okolicznościach popytu<sup>28</sup>.

Tradycyjna ekonomia socjalistyczna oparta była na pewnych dogmatach, bez odrzucenia których nie sposób wytłumaczyć mechanizmu powstawania niedoboru. Były one następujące<sup>29</sup>:

- plan zbilansowany jest równocześnie planem zabezpieczonym,
- jednostka nadrzędna posiada pełną wiedzę,
- interesy wykonawcy i jednostki nadrzędnej są sprzeczne.

Uznanie planu zbilansowanego za plan zabezpieczony oznaczało, że konstrukcja planu zbilansowanego na poziomie centralnym, przy zgromadzeniu środków zapewniających wysokie prawdopodobieństwo jego wykonania, niosła za sobą takie samo ryzyko niepowodzenia dla centralnego planisty, jak i dla niższych szczebli gospodarki. Bezpośredni wykonawcy planu znajdował się więc w sytuacji takiej, jak organ planujący, jeśli chodzi o prawdopodobieństwo jego wykonania. Nie było to zgodne z rzeczywistością. Emitent planu mógł nie brać pod uwagę odchyleń, czy też niepowodzeń w wykonaniu u niektórych jednostek pod-

---

<sup>28</sup> Rekonstrukcja powstawania nadwyżkowego popytu w gospodarce centralnie zarządzanej została przeprowadzona przede wszystkim na podstawie: W. Balicki, *Zarys...*, op. cit.; J. Beksiak, U. Libura, *Równowaga gospodarcza w socjalizmie*, PWN, Warszawa 1974; J. Kornai, *Niedobór...*, op. cit.

<sup>29</sup> Por. W. Balicki, *Mechanizm powstawania wahań cyklicznych w gospodarce centralnie planowanej*, w: *Nierównowaga makroekonomiczna. Mechanizm jej powstania i koncepcje przewyższania*, red. nauk. R. Ławniczak, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu 1985, z. 127, Seria I, s. 8-9; W. Balicki, *Zarys...*, op. cit., s. 96 i nast.

ległych. Niewypełnienie zadań planowych przez niektóre przedsiębiorstwa mogło zostać bowiem zrekompenrowane przez przekroczenia planu przez inne jednostki. Wykonawcy nie mogli tak postępować, gdyż niezrealizowanie planu oznaczało dla nich kary i upomnienia. Ponadto, odchylenie, niewielkie dla centralnego planisty, dla jednostki podległej mogło stanowić znaczną część zadania, które miała ona wykonać. Skoro tak, to ryzyko niezrealizowania planu zwiększało się w miarę schodzenia ku dołowi hierarchii gospodarczej, a plan zabezpieczony na poziomie centrum nie był taki na poziomie wykonawcy.

Dogmat o pełnej wiedzy jednostki nadrzędnej także nie był prawdziwy. Organ zwierzchni nie był doskonale zorientowany w możliwościach jednostek mu podległych i nie potrafił przydzielić zadania, które jest co prawda wykonalne, ale niezbyt łatwe. To rodziło konieczność przynajmniej częściowego oparcia się na informacjach dostarczanych przez podlegających mu wykonawców.

Nie zachodziła również sprzeczność interesów wykonawcy i jednostki nadrzędnej. Uznanie dogmatu o zachodzeniu sprzeczności oznaczało pojmowanie relacji zachodzących między wykonawcami a mocodawcami jako relacji polegającej jedynie na kontroli pierwszych przez drugich. Jednostka nadrzędna powinna więc była jedynie bezstronnie oceniać i karać za niewykonanie planu. Istniał jednak związek między niewykonaniem planu przez jednostki podległe a planem, który musiał zostać zrealizowany przez jednostkę oceniającą. Powodowało to, częściową zbieżność interesów oceniającego i ocenianego, a to sprawiało, że w sytuacji zagrożenia planu jednostki nadrzędnej wykonawca otrzymywał zgodę na niedbałą czy też kosztowną realizację planu.

Nie były również spełnione założenia przypisujące przedsiębiorstwu w gospodarce centralnie zarządzanej<sup>30</sup>:

- bierność (przedsiębiorstwo posłusznie wykonuje polecenia),
- spójność planu,
- brak wpływu na plan.

Początki funkcjonowania gospodarki centralnie zarządzanej charakteryzują się niewykorzystanymi mocami produkcyjnymi. Centrum planujące zdając sobie sprawę z ich istnienia, nie znało ani ich dokładnych rozmiarów ani też ich rozkładu. Stosowało więc system oceny wykonawców, motywujący ich do zwiększania produkcji. Premiowane było

---

<sup>30</sup> Por. W. Balicki, *Zarys...*, op. cit., s. 43-44.

przekraczanie planu<sup>31</sup>, przy czym działał „mechanizm zapadki”. Wzrost produkcji powodował oczywiście wzrost popytu na surowce i materiały, który przy istnieniu wolnych mocy mógł być zaspokojony, i którego zaspokojenie leżało w interesie dostawców, gdyż oznaczało zwiększenie ich produkcji. Zwiększanie produkcji i planów doprowadzało w końcu do osiągnięcia – przynajmniej przez część przedsiębiorstw – granicy zdolności produkcyjnych. Przedsiębiorstwa, które miały wolne moce mogły zwiększyć produkcję, ale z winy nie posiadających ich już dostawców, nie były w stanie tego zrobić. Aby przekroczyć plan godziły się na niższą jakość dostarczanych im produktów. W ten sposób gospodarka osiągała stan pełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych. Pojawiał się plan, który był zbilansowany i zabezpieczony na szczelnie centralnym, ale który – z braku ukrytych rezerw – nie był planem zabezpieczonym w odczuciu przedsiębiorstw. Wobec zagrożenia karą za niewykonanie planu, podejmowały one działania w kierunku zwiększenia prawdopodobieństwa jego wykonania. Podaż środków produkcji była wystarczająca do wykonania zaplanowanych zadań, jednak popyt przedsiębiorstw był znacznie większy, gdyż odpowiednio większe były środki potrzebne, aby wykonawcy uznali swoje plany za zabezpieczone. Miały więc miejsce przetargi i naciski, w efekcie których przedsiębiorstwa dysponujące większą siłą, czy z jakichś względów ważniejsze, otrzymywały więcej środków niż pozostałe. W ten sposób ta grupa była w posiadaniu większej niż niezbędna ilości środków i oczywiście zużywała je wszystkie, aby przydział w następnym okresie nie został zmniejszony. Pozostałe przedsiębiorstwa otrzymywały natomiast zbyt mało środków<sup>32</sup>. Pojawienie się nierównowagi uruchomiło mechanizmy jej samopogłębiania i samotrwałania. Samopogłębianie przejawiało się dwojako<sup>33</sup>. Po pierwsze odnosiło się do wykonawców planu, którzy starali się maksymalizować prawdopodo-

---

<sup>31</sup> J. Beksiak i U. Libura piszą o „ekspansywnym systemie pobudzania”. Szerzej: J. Beksiak, U. Libura, *Równowaga...*, op. cit., s. 116 i nast. J. Wiśniewski pisze o „ekstensywnej ekspansji ekonomicznej” jako zasadzie racjonalności w gospodarce centralnie zarządzanej. Szerzej: J. Wiśniewski, *Polimorfizm zasady racjonalnego gospodarowania. Teoretyczne studium komparatywne*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń 1996, s. 117 i nast.

<sup>32</sup> Szczegółowa analiza tego procesu: W. Balicki, *Zarys...*, op. cit., s. 51 i nast.

<sup>33</sup> Por. W. Balicki, *Funkcjonowanie i wzrost gospodarki obciążonej chroniczną nierównowagą popytową*, w: *Badania nad systemowymi czynnikami nierównowagi gospodarczej*, red. nauk. W. Wilczyński, PWN, PAN – Oddział w Poznaniu, Seria: *Ekonomia*, tom 5, Warszawa–Poznań 1984, s. 19.

bieństwo jego wykonania. W tym celu dążyli do uzyskania jak największych przydziałów środków produkcji przy możliwie małych zadaniach produkcyjnych. Taka postawa w warunkach rynku sprzedawcy skutkowała pojawieniem się wielu negatywnych zachowań, jak na przykład<sup>34</sup>: brak rzetelności, pogorszenie jakości, rozluźnienie dyscypliny pracy, które dodatkowo wpływały na zwiększenie popytu. Drugi sposób samopogłębiania, to nasilenie się rachunku niedoboru, który polegał „na wysunięciu się określonej przez istniejącą sytuację gospodarczą, użyteczności wyrobu przed jego wartość”<sup>35</sup>. Było to możliwe, gdyż niedobór niektórych produktów był tak dotkliwy, iż powodował wydanie dyrektywy o jego produkcji bez względu na koszty. To przyczyniało się oczywiście do dalszego zwiększenia przewagi popytu nad podażą.

Samoutrwalanie, w przeciwieństwie do samopogłębiania, było procesem o charakterze statycznym. W. Balicki wymienia następujące jego elementy<sup>36</sup>:

- narastanie przewagi popytu na środki produkcji nad ich podażą,
- brak w hierarchii gospodarczej szczebli, w których interesie leżałaby walka z zachowaniami zwiększającymi prawdopodobieństwo wykonania planu,
- dezalokacja zasobów, czyli z jednej strony zbyt małe, a z drugiej zbyt duże przydziały środków, a także postępująca skłonność do autarkii związana z trudnościami w zaopatrzeniu,
- postawa konsumentów, dla których często produkty stają się cenne, dlatego, że są niedostępne.

Pojawienie się niedoboru skutkowało więc wzrostem popytu. W warunkach miękkiego ograniczenia budżetowego popyt ten prawie nie dawał się zaspokoić<sup>37</sup>. Rodziło to sytuację, w której produkty były „wysysane” z rynku przez przedsiębiorstwa dążące do maksymalizacji rezerw. Towarzyszył temu „pęd do ekspansji” czyli skłonność przedsiębiorstw do inwestowania, która przewyższała przeznaczone przez cen-

---

<sup>34</sup> Por. W. Balicki, *Makroekonomia*, op. cit., s. 73-74.

<sup>35</sup> W. Balicki, *Funkcjonowanie...*, op. cit., s. 17.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 24 i nast.

<sup>37</sup> Por. J. Kornai, *Niedobór...*, op. cit., s. 146; J. Beksiak, *Spółeczeństwo gospodarujące*, PWN, Warszawa 1972, s. 116.

tralnego planistę środki na inwestycje<sup>38</sup>. Przy istniejących niedoborach chęć zwiększenia mocy produkcyjnych była zrozumiała i spotykała się z akceptacją, jednak w walce o przydział inwestycyjny, przedsiębiorstwa zaniżały przewidywane koszty z tym związane, co powodowało później dodatkowe napięcia inwestycyjne. Ostatecznie gospodarka znajdowała się w sytuacji istnienia wielu niezaspokojonych potrzeb i konieczności zwiększenia produkcji. To z kolei dodatkowo napędzało popyt i pogłębiało niedobory<sup>39</sup>. Jak stwierdza J. Kornai „im bardziej intensywny niedobór i im bardziej gospodarka odczuwa siły napędowe stojące za wysysaniem – pęd do ekspansji i towarzyszący mu głód inwestycyjny, pogoń za ilością i towarzyszącą jej skłonność do gromadzenia, pęd do eksportu i prawie nie dający się zaspokoić popyt na świadczenia bezpłatne, (...) tym bardziej intensywny staje się niedobór”<sup>40</sup>. Zdaniem autora można zaryzykować tezę o istnieniu analogii między gospodarką centralnie zarządzaną a rynkową. Cechy gospodarki rynkowej sprzyjają powstaniu przewagi podaży nad popytem. Motywem działalności jest zwiększanie zysku, co przejawia się między innymi poprzez obniżkę kosztów i ograniczenie popytu. Stała tendencja do zmniejszania popytu przy elastycznej podaży rodzi trwałą nierównowagę podażową<sup>41</sup>. Cechy gospodarki centralnie planowanej i motywy podmiotów w niej gospodarujących były natomiast takie, że ich efektem stała się nierównowaga popytowa. Zarówno w jednej, jak i w drugiej gospodarce natężenie nierównowagi zmienia się wraz z wahaniami cyklicznymi<sup>42</sup>.

Gospodarka centralnie zarządzana miała być urzeczywistnieniem wizji klasyków socjalizmu. Jednak jej realne właściwości powodowały, że racjonalne gospodarowanie nie było możliwe. Mechanizm koordynacji działalności gospodarczej oraz system motywacji sprawiały, że cechą charakterystyczną był powszechny niedobór towarów.

---

<sup>38</sup> Szerzej na temat nadmiernego popytu inwestycyjnego i cyklu inwestycyjnego w tej gospodarce: J. Winiecki, *The distorted world of soviet-type economies*, Routledge, 1991, p. 16.

<sup>39</sup> J. Beksiak i U. Libura piszą o spirali zamierzeń „w której planowana podaż bezskutecznie goni zgłaszany popyt”. J. Beksiak, U. Libura, *Równowaga...*, op. cit., s. 119.

<sup>40</sup> J. Kornai, *Niedobór...*, op. cit., s. 719.

<sup>41</sup> Por. W. Balicki, *Makroekonomia*, op. cit., s. 66-68.

<sup>42</sup> Opis cyklu w gospodarce centralnie zarządzanej por.: W. Balicki, *Mechanizm...*, op. cit., s. 7 i nast.

Konsekwencje tego zjawiska dostrzegane są we wszystkich dziedzinach życia. Gospodarka centralnie planowana nie spełniała kryteriów dobroci systemów ekonomicznych. Pierwotną przyczyną tego stanu były podstawowe cechy tego ustroju, a więc dominacji własności państwowej, nierynkowej alokacji zasobów i pasywnej roli pieniądza.

### **Summary**

Centrally managed economy is a system that had been functioned for a half of a century in the majority of Central and Eastern European countries. Its disadvantages made life of the inhabitants of this part of Europe much harder than life of their western neighbours. Therefore when democracy was rebuilt the transition to a market economy began.

Purpose of this paper, entitled *The Centrally Managed Economy as a Reasons of Economic Crisis*, is a presentation of the reasons of inefficiency which characterised the centrally managed economy. In the first part author describes this system according to economic systems typology of W. Balicki and L. Balcerowicz. Also basic features of the centrally managed economy are reconstructed. Following W. Wilczyński, the author places in this category: the dominance of the public ownership of the means of production, the non-market allocation of resources and the passive role of money.

In the second part an evaluation of the centrally managed economy in the light of the economic system efficiency criterions proposed by W. Wilczyński is presented. The third part contains an identification of the mechanism of shortages emerging on the basis of characteristic features of the centrally managed economy. Reasons of the inefficiency of the applied mechanism of allocation and of the excessive demand were presented.. This paper is closed by the statement that effective allocation of resources is not possible in the centrally managed economy.

### **Bibliografia**

Åslund A., [2002], *Building capitalism. The transformation of the former soviet bloc*, Cambridge University Press, Cambridge.

Balcerowicz L., [1997], *Socjalizm, kapitalizm, transformacja. Szkice z przelomu epok*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

- Balcerowicz L., [1990], *Systemy gospodarcze. Elementy analizy porównawczej*, Monografie i Opracowania 281, Szkoła Główna Planowania i Statystyki, Warszawa.
- Balicki W., [1984], *Funkcjonowanie i wzrost gospodarki obciążonej chroniczną nierównowagą popytową*, w: *Badania nad systemowymi czynnikami nierównowagi gospodarczej*, red. W. Wilczyński, PWN, PAN – Oddział w Poznaniu, Seria: Ekonomia, tom 5, Warszawa, Poznań.
- Balicki W., [1996], *Makroekonomia*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bankowej, Poznań.
- Balicki W., [1985], *Mechanizm powstawania wahań cyklicznych w gospodarce centralnie planowanej*, w: *Nierównowaga makroekonomiczna. Mechanizm jej powstawania i koncepcje przezwycięzania*, red. R. Ławniczak, Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, nr 127, Seria I.
- Balicki W., [1979], *Zarys teorii nierównowagi popytowej*, Instytut Planowania, Warszawa.
- Beksiak J., [1972], *Spółczeństwo gospodarujące*, PWN, Warszawa.
- Beksiak J., Libura U., [1974], *Równowaga gospodarcza w socjalizmie*, PWN, Warszawa.
- Berliner J. S., [1952], *The informal organization of the soviet firm*, Quarterly Journal of Economics, no. 66.
- Ellman M., [1989], *Socialist planning*, Cambridge University Press, Cambridge.
- Estrin S., [1994], *The inheritance*, w: *Labor markets and social policy in Central and Eastern Europe: the transition and beyond*, ed. N. Barr, Oxford University Press, Oxford.
- Hayek F. A., [1952], *Individualism and economic order*, Routledge & Kegan Paul Ltd., London.
- Kornai J., [1977], *Anti-Equilibrium. Teoria systemów gospodarczych. Kierunki badań*, PWN, Warszawa.
- Kornai J., [1985], *Niedobór w gospodarce*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Kornai J., [1986], *The soft budget constraint*, Kyklos, no. 39.
- Kornai J., [1992], *The socialist system. The political economy of communism*, Clarendon Press, Oxford.
- Kornai J., [2002], *What the change of system from socialism to capitalism does and does not mean*, Journal of Economic Perspectives, no. 14.
- Kornai J., Weibull J.W., [1978], *The normal state of the market in a shortage economy: a queue model*, Scandinavian Journal of Economics, no. 80.

- Lange O., [1975], *Funkcjonowanie gospodarki socjalistycznej*, w: *Dzieła*, tom 3, *Ekonomia polityczna*, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa.
- Lavigne M., [1999], *The economics of transition. From socialist economy to market economy*, Macmillan Press, London.
- Mises L., [1956], *Economic calculation in the socialist commonwealth*, w: *Collectivist economic planning*, ed. F.A. Hayek, Routledge & Kegan Paul Ltd, London.
- Qian Y., Xu C., [1998], *Innovations and bureaucracy under soft and hard budget constraints*, *Review of Economic Studies*, no. 65.
- Ratajczak M., [1999], *Infrastruktura w gospodarce rynkowej*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.
- Wilczyński W., [1985], *Polska reforma gospodarcza a teoria ekonomiczna socjalizmu*, *Ekonomista*, nr 4-5.
- Wilczyński W., [1965], *Rachunek ekonomiczny a mechanizm rynkowy*, PWE, Warszawa.
- Wilczyński W., [1985], *Reforma gospodarcza jako szansa powrotu do równowagi i efektywności*, w: *Nierównowaga makroekonomiczna. Mechanizmy jej powstawania i koncepcje przewyższania*, red. R. Ławniczak, *Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Poznaniu*, nr 127, Seria I.
- Wilczyński W., [1987], *Strategia alokacyjna i strategia systemowa w rozwoju gospodarczym PRL*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, nr 3.
- Wilczyński W., [1992], *Trudny powrót Polski do gospodarki rynkowej*, w: *Drogi wyjścia z polskiego kryzysu gospodarczego*, red. W. Wilczyński, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa–Poznań.
- Wilkin J., [1990], *Teoria socjalistycznego systemu gospodarczego – jej podstawowe paradygmaty, kierunki ewolucji i perspektywy*, *Ekonomista*, nr 2-3.
- Winiecki J., [1991], *The distorted world of soviet-type economies*, Routledge.
- Wiśniewski J., [1996], *Polimorfizm zasady racjonalnego gospodarowania. Teoretyczne studium komparatywne*, Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń.
- Zaleski E., [1980], *Stalinist planning for economic growth, 1933-1952*, Chapel Hill, NC.
- Zieliński J. G., [1961], *Rachunek ekonomiczny w socjalizmie*, PWN, Warszawa.